

# B.R.O, Różowa Chmura

siedzę na różowej chmurze z nią  
skarbie nie martw się  
że spadniesz, bo nie puszczę rąk  
lubię być z tobą na górze  
reszcie mówię stop, mówię stop  
resztę ciuchów z ciebie muszę zdjąć

siedzę z tobą na różowej chmurze  
krople potu są na twojej skórze  
wszędzie z tobą teraz mogę uciec  
dlatego nagrałem taką pościelówkę

małe drinki skarbie  
wolę duże  
masz na sobie teraz fiolet bluzę  
wokół ciebie leżą tylko kwiaty w łóżku - tulipany, a na stole róże  
wiec spójrz na mnie  
gdy znów w wannie ty masz ochotę na coś  
chcę czuć nagle podmuch w żagle  
gdy wypływamy na sztorm  
ja będę twoim kapitanem  
wszystko dziś się robi łatwe  
toniesz we mnie swoim ciałem  
wiec ja tonę razem z moim statkiem

ta madame lubię kiedy leże obok  
żadna femme fatale  
bo w każde jej wierze słowo  
nasza talia kart  
nie znaczy nic dla nas, no bo  
dziś to żadna gra  
a parę gwiazd mamy nad głową

siedzę na różowej chmurze z nią  
skarbie nie martw się  
że spadniesz, bo nie puszczę rąk  
lubię być z tobą na górze  
reszcie mówię stop, mówię stop  
resztę ciuchów z ciebie muszę zdjąć

siedzę na chmurze  
naprawdę lubię gdy jesteś na górze  
zostanę z tobą  
tu pewnie na dużej  
nad nami wiosenne słońce  
pod nami jesienne burze  
sushi nam jeszcze zamówię  
nic nie robimy na próbę  
wszystko na stówę siedzimy na chmurze  
a nie w żadnym klubie  
ty wiesz, że to lubię

gdy spędzamy razem całą noc  
kiedy czekamy na to cały dzień  
lubię kiedy mówisz do mnie chodź  
wtedy moje życie łapie sens  
daj mi jedno moment  
na różowej chmurze pisze wiersze do niej  
nie chce jechać więcej w peletonie  
tylko ja i ty  
tylko ty i moje serce płonie

wracamy na górę razem  
pragnę wreszcie żyć

powiesz że to czujesz skarbie  
nim nadejdzie świt  
tonę w tych obłokach  
o kłopotach nie wiem nic  
wiec powiedz że mnie kochasz  
przecież to nie żadne wstyd

siedzę na różowej chmurze z nią  
skarbie nie martw się  
że spadniesz, bo nie puszczę rąk  
lubię być z tobą na górze  
reszcie mówię stop, mówię stop  
resztę ciuchów z ciebie muszę zdjąć  
siedzę na różowej chmurze z nią  
skarbie nie martw się  
że spadniesz, bo nie puszczę rąk  
lubię być z tobą na górze  
reszcie mówię stop, mówię stop  
resztę ciuchów z ciebie muszę zdjąć  
resztę ciuchów z ciebie muszę zdjąć  
resztę ciuchów z ciebie muszę zdjąć  
resztę ciuchów z ciebie muszę zdjąć